NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 KRAKÓW · PONIEDZIAŁEK · 17 CZERWCA 1946 R. NR. 128

Projekt amerykański przedmiotem obrad

Zgoda Mołotowa budzi optymizm

LONDYN (BBC). Pierwsze zebranie ministrów spraw zagranicznych zajęło się ustaleniem porządku dziennego obrad. Na porządku dziennym znajdują się sprawy Niemiec i Austrii, oraz traktaty pokojowe z Finlandią, Bułgarią, Węgrami, Rumunią i Włochami.

Kolejność porządku dziennego jest następująca: 1) traktaty pokojowe, 2) zagadnienie Niemiec, 3) sprawa Austrii, 4) sprawa Włoch.

Korespondenci brytyjscy zwracają uwagę na zgodę, wyrażoną przez ministra Mołotowa, wzięcia pod obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych projektu sekretarza Stanu Byrnesa w sprawie Austrii. — twierdzą dalej, że fakt ten wywołał duży optymizm w kuluarach pałacu Luksemburskiego.

Min. Mołotow zaproponował zajęcie się sprawą działalności monarchistów włoskich, którzy chcą koniecznie podważyć wyniki referendum i zajmują negatywne stanowisko wobec nawej republiki włoskiej Działalność ich nazwał min. Mołotow profaszystowską i grożącą wojną domową (r).

KRN uczci marsz. Rataja

W związku z pogrzebem ś. p. Macieja Rataja, w kołach zbliżonych do rządu, powstał plan godnego uczczenia pamięci b. Marszałka Sejmu i zasłużonego działacza państwowego przez urządzenie pogrzebu na koszt Państwa i nadanie tej żałobnej uroczystości charakteru ogólnopaństwowego.

NKW PSL ustosunkował się jednak negatywnie do tej inicjatywy, pragnąc nadać uroczystości pogrzebowej charakter ściśle partyjny.

W związku z powyższym z inicjatywy NKW SL odbędzie się staraniem Prezydium KRN dnia 21 czerwca, jako w 6-tą rocznicę zamordowania ś. p. Macieja Rataja, akademia żałobna w sali „Roma", poświęcona pamięci b. Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej, który zginął z rąk oprawców niemieckich.

Inauguracja Rady Teatralnej

W[illegible]zawa (PAP). W niedzielę dnia 16 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbyła się uroczysta inauguracja nowopowołanej do życia Rady Teatralnej przy Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Na uroczystość, której przewodniczył Minister Kultury i Sztuki W. Kowalski, przybyli prócz członków Rady, wśród której znajdują się najwybitniejsi przedstawiciele życia teatralnego, delegaci poszczególnych ministerstw oraz reprezentanci organizacji społecznych, także dyrektorzy teatrów z całej Polski oraz [illegible] przedstawiciele świata kulturalnego

Min. Mołotow o Włochach

MOSKWA (TASS). Na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów spraw zagranicznych minister Mołotow, omawiając sytuację we Włoszech, powiedział m. in.:

„We Włoszech istnieje bezpośrednie niebezpieczeństwo wojny domowej wzniecanej przez tych, którzy jeszcze wczoraj byli podporą faszyzmu."

Minister Mołotow przypomniał, że mocarstwa sojusznicze, które podpisały warunki zawieszenia broni z Włochami, ponoszą odpowiedzialność za sytuację polityczną we Włoszech.

„Rząd radziecki uważa — oświadczył Mołotow — że mocarstwa sojusznicze nie mogą pozostać obojętne wobec usiłowań rozpętania wojny domowej we Włoszech. Byłoby rzeczą ważną, by mocarstwa sojusznicze, których siły zbrojne znajdują się we Włoszech, zgodnie z warunkami zawieszenia broni, zawiadomiły Radę Ministrów spraw zagranicznych, jakie środki przedsięwzięte są celem niedopuszczenia do dalszego, rozwoju wskazanych wypadków, — skierowanych przeciwko republice, która jak dowiodło referendum, jest wyrazem rzeczywistej woli narodu włoskiego".

Zachodnia wolność prasy

BELGRAD (PAP). Minist. informacji Jugosławii zwróciło się do ambasady Wielkiej Brytanii dnia 25 maja br. z prośbą o wydanie wiz wjazdowych do Triestu dla grupy dziennikarzy polsk., przybywających na proces Draży Michajłowicza. Do dnia 6 czerwca odpowiedzi od ambasady W. Brytanii nie otrzymano, co praktycznie uniemożliwiło polskiej wycieczce dziennikarzy zwiedzenie Triestu.

Jest to tym bardziej dziwne, że tego rodzaju utrudnienia ambasada Wielkiej Brytanii stosowała jedynie do Polaków.

Tymczasowy rząd indyjski?

LONDYN (BBC) W dniu dzisiejszym lord Wawell zwrócił się do przywódców stronnictw politycznych Indii z oświadczeniem, w którym stwierdza, że po 3-ch miesiącach pracy brytyjskiej misji rządowej sytuacja polityczna Indii wymaga stworzenia tymczasowego rządu, którego skład byłby następujący: 5 członków partii kongresu, 5 członków Ligi Muzułmańskiej, 1 przedstawiciel chrześcijan indyjskich, 1 przedstawiciel Sikhów, 1 przedstawiciel upośledzonych i 1 przedstawiciel pariasów. Oświadczenie wicekróla, lorda Wawella stwierdza, że gdyby partia Kongresu, czy Liga Muzułmańska, razem czy każda z osobna, nie chciały przyjąć jego propozycji stworzenia tymczasowego rządu w takim składzie, będzie zmuszony powołać rząd tymczasowy z mocy swego urzędu.

Deklaracja zaznacza, że w skład proponowanego rządu weszliby między innymi przewodniczący Partii Kongresu Pandit-Nehru, oraz przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Jinnah. (r)

Puste wsie w „przeludnionych" Niemczech

HAMBURG (ZAP). W pow. Fallingbostel jest dawny wielki poligon wojskowy. Na poligonie tym stoi zupełnie niezniszczonych 17 wsi całkiem pustych. Mimo, że wszystkie budynki nadają się do użytku, rolnicy, niegdyś z tych wsi wysiedleni, nie wracają. Odłogiem leży 25.000 morgów roli.

Na obszarze znanej w Niemczech puszczy pod Lueneburgiem leży niewykorzystanych 1,600.000 morgów ugoru, które możnaby wykorzystać dla gospodarki żywnościowej. Na obszarze tym możnaby stworzyć 20.000 osad rolniczych. Dotychczas jednak do tego nikt się nie zabiera, bo większość puszczy lueneburskiej należy do prywatnych właścicieli, do junkrów, których reforma rolna dziwnie oszczędza.

Odrzucona propozycja

LONDYN (BBC). Na zebraniu Rady gospodarczo - społecznej w Nowym Jorku odrzucono propozycję Jugosławii i ZSRR, które miały na celu wysłanie międzynarodowej komisji dla zbadania sytuacji w obozach wysiedleńców w Europie.

Hector Mac Neil w imieniu W. Brytanii stwierdził, że istnieje dostateczna możliwość inspekcji obozów, wobec czego nie widzi konieczności delegowania specjalnych komisji.

Delegat amerykański oświadczył, że obozy w strefie amerykańskiej w Niemczech niedawno były terenem inspekcji. (r)

Spór o Siedmiogród

BUKARESZT (PAP). Min. sprawiedliwości Lucretiu Paprascanu wygłosił w Cluj przemówienie na temat tendencji rewizjonistycznych Węgier i zagadnień narodowościowych w Siedmiogrodzie.

Minister oświadczył, że stanowisko rządu rumuńskiego jest stanowcze i niedwuznaczne. Granice Siedmiogrodu nie mogą być inne, aniżeli te, które posiadamy w chwili obecnej. Siedmiogród należy w całości do Rumunii.

„Składając niniejszą deklarację, wyrażam punkt widzenia rządu i partii komunistycznej w sprawie Siedmiogrodu i potwierdzam nasze prawo do całej tej prowincji rumuńskiej".

Żądania Węgier

WASZYNGTON (PAP). Premier węgierski Nagy ujawnił, że głównym celem jego wizyty w Stanach Zjednoczonych jest chęć uzyskania poparcia Stanów Zjednoczonych dla stanowiska Węgier w sprawie Siedmiogrodu.

Na śniadaniu, wydanym przez działaczy Kongresu amerykańskiego, premier węgierski oświadczył, że sprawiedliwy pokój, który może opierać się tylko na prawie narodów do samostanowienia, nie może być osiągnięty, o ile 3 miliony Węgrów pozostanie poza granicami własnego kraju. Premier węgierski miał na myśli Węgrów, zamieszkujących Siedmiogród, który, według dotychczasowych planów, ma powrócić w całości do Rumunii.

Morderstwo i pobicie

W sobotę popołudniu w gminie Florynka koło Grybowa wtargnęli do mieszkania Anieli Piech czterej uzbrojeni osobnicy. Wyprowadzili oni kobietę przed dom i oddali do niej kilka strzałów. Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu. Teścia zamordowanej, który usiłował wszcząć alarm, bandyci pobili do utraty przytomności. Dochodzenie podjęła milicja w Grybowie.

Droga do trwałej Niepodległości i Socjalizmu

Partia zjednoczona i potężna

Mowa tow. Premiera Osóbki-Morawskiego na Zjeździe uczestników walk o Niepodległość

WARSZAWA. Na zjeździe członków PPS — uczestników walk o Niepodległość, który rozpoczął swe obrady w niedzielę w Warszawie w sali Krajowej Rady Narodowej pod przewodnictwem tow. Kazimierza Rusinka, wygłosił dłuższe przemówienie tow. premier Osóbka-Morawski.

Na wstępie mówca stwierdza, że obecny zjazd zamyka rozdział zjednoczenia rozbitych w okresie okupacji szeregów PPS oraz szeregów walczących zbrojnie przeciwko okupantowi, które pod różnymi nazwami i różnymi nieraz drogami dążyły do jednego, wspólnego celu — do Wolnej i Niepodległej Polski. Podkreśliwszy, że PPS stawiała zawsze na pierwszym miejscu swego programu walkę o Niepodległość — mówca przypomina rolę Partii w okresie pierwszej niewoli, kiedy imię PPS zapisało się najpiękniejszymi zgłoskami w historii Polski.

W dalszym ciągu mówca analizuje działalność Partii w okresie pierwszej niepodległości, zwracając uwagę, że pomimo popełnianych przez nią błędów, odsunięcie demokracji przez sanację od wpływu na rządy było niewątpliwie jedną z przyczyn tragedii wrześniowej.

W czasie kampanii wrześniowej PPS, pod kierownictwem swego wielkiego przywódcy Mieczysława Niedziałkowskiego odegrała wielką rolę w obronie Warszawy i Wybrzeża Polskiego, gdzie bataliony czerwonych kosynierów szły z kosami na niemieckie czołgi.

Obok PPS w jednym szeregu znaleźli się robotnicy — komuniści, którzy choć pozbawieni przez sanację praw politycznych i surowo prześladowani — kochali zawsze swój kraj. Przywódcę komunistów polskich z tego okresu — Mariana Buczka, — który zginął na barykadach w Warszawie, historia postawi w szeregu wielkich bojowników o niepodległość Polski.

Omawiając z kolei okres niewoli mówca przypomina wielkie straty, jakie PPS poniosła w osobach najlepszych bojowników i przywódców partii: Mieczysława Niedziałkowskiego, Norberta Barlickiego, Stanisława Dubois, Kazimierza Czaplińskiego, Jana Krzesławskiego i wielu innych.

Drugą tragedią PPS — stwierdza mówca — było jej niedołężne i częściowo szkodliwe przedwojenne oficjalne kierownictwo, które nie dorosło do kierowania Partią w najtrudniejszym okresie naszej historii. Kierownictwo to z Arciszewskim, Pużakiem, Zarembą i Kwapińskim na czele chciało wepchnąć Partię na szą na bezdroża kumania się z endecją i sanacją i na bezdroża nienawiści do ZSRR.

Podczas gdy ludzie ci uprawiali politykierstwo, szerokie masy PPS walczyły ofiarnie i nieubłaganie z wrogiem niemieckim. PPS-owcy walczyli we wszystkich prawie formacjach wojskowych i na wszystkich frontach: zarówno pod Lenino, Warszawą, przy zdobywaniu wału pomorskiego, Kołobrzega, Berlina, Drezna, jak też i pod Narwikiem, Monte Cassino czy we Francji.

Obecnie, kiedy Partia jest zjednoczona i potężna, przyszedł czas, gdy należy podsumować dorobek PPS w walce o Niepodległość Polski i spisać historię bojów i ofiar, poniesionych w czasie tej walki.

Mówca wskazuje dalej, że obecnie partia walczy w dalszym ciągu o ugruntowanie dotychczasowych zdobyczy demokracji... Musimy dalej walczyć ze zbrodnią i głupotą polityczną, o utrwalenie w Polsce ładu, porządku, wolności, poszanowania dla prawa, dla pracy, dla szczęścia całego narodu...

Na zakończenie mówca wzywa do karności i dyscypliny partyjnej i do szacunku dla kierownictwa partyjnego, dla linii politycznej Partii, której fundamentem jest jednolity front klasy robotniczej i sojusz robotniczo - chłopski. Linia ta prowadzi prostą drogą do trwałej Niepodległości i do Socjalizmu.

Losy majątków poniemieckich

WARSRZAWA (SAP). Ustawa o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej w art. 5 przewiduje, że niektóre przedsiębiorstwa upaństwowione mogą być przekazane samorządowi terytorialnemu lub spółdzielczości.

Również dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich przewiduje, że majątki te zostaną przekazane w zarząd właściwym, ze względu na rodzaj danego majątku, ministerstwom lub organom samorządu terytorialnego.

W związku z przytoczonymi przepisami Minister Administracji Publicznej zlecił ob. ob. wojewodom i prezydentom miast dokonanie prac przygotowawczych, polegających na ustaleniu: 1) jakiego rodzaju przedsiębiorstwa upaństwowione należałoby przekazywać samorządowi terytorialnemu, a jakie spółdzielczości, 2) jakiego rodzaju majątki poniemieckie i opuszczone należałoby przekazać samorządowi terytorialnemu.

W kilku wierszach

Badania radzieckich geologów, przeprowadzane na terenie Austrii, celem odkrycia nowych źródeł ropy, uwieńczone zostały, jak podaje londyński „Observer" bardzo pomyślnym wynikiem. Austria ma być „Persją" środkowej Europy.

We Frankfurcie nad Menem skazany został na dożywotnie więzienie pewien żołnierz amerykański za zamordowanie Niemca. Wyrok ten musi być zatwierdzony przez Ministerstwo Wojny Stanów Zjedn. (ZAP)

*

Jeden z dawnych kierowników koncernu AEG Spennrath upoważniony do tego przez innych dyrektorów usiłuje w Berlinie uzyskać od władz okupacyjnych zgodę na centralne zarządzanie wszystkimi ocalałymi fabrykami koncernu AEG. Podział bowiem Berlina na strefy podzielił też koncern AEG. (ZAP)

*

1.000 niemieckich jeńców wojennych wyjeżdża codziennie z brytyjskiej strefy okupacyjnej do Anglii. Zatrudnia się ich tam przy pracach nad odbudową. W ostatnich trzech miesiącach wyjechało 50 tys. Niemców z wszystkich rodzajów broni. (ZAP)

*

Niemiecki olbrzym transatlantycki „Europa" został przekazany w porcie bremeńskim Francji w ramach odszkodowań wojennych. (ZAP)

„Zbawienne" rady de Gaulle'a

LONDYN (BBC). Gen. de Gaulle wyszedł ze swego dobrowolnie przyjętego wygnania politycznego i wygłosił mowę polityczną, w mieście Baieux w Normandii z okazji rocznicy wyzwolenia tego miasta od Niemców. Gen. de Gaulle w swoim przemówieniu nawoływał naród francuski do oparcia się na konstytucji przewidującej parlament dwuizbowy, w której uprawnienia prezydenta byłyby dostatecznie rozszerzone. Rola jego byłaby rolą arbitra stojącego ponad sporami partyjnymi. Przestrzegał przed chaosem politycznym, który nieuchronnie doprowadza do nieszczęść i wskazał powody, dla których upadła I i II i III republika. Przytoczył również przyczyny dlaczego upadła republika we Włoszech, Niemczech i Hiszpanii.

Walki w Indonezji

Londyn (PAP). Samoloty brytyjskie zrzuciły w okręgu Surabaja ulotki z ostrzeżeniem, że dalsze ruchy wojsk jawajskich w tym okręgu będą uznane za poczynania wrogie i spowodują niezwłoczne bombardowanie z powietrza. Ulotki przypominają, iż wszelkie ruchy wojsk i pociągów podczas trwania pertraktacji między rządem holenderskim i przedstawicielami republiki Indonezji miały być wstrzymane na mocy wzajemnego porozumienia.

Według ostatnich wiadomości spodziewane jest przybycie do Batawii naczelnego dowódcy sił brytyjskich w południowo-wschodniej Azji gen. Stopforda, który odbędzie konferencję z holenderskim gubernatorem Van Mookiem.

Londyn (PAP). Działania wojenne przybrały na sile na Jawie oraz dokoła Medan na Sumatrze. Zaostrzyła się również sytuacja polityczna.

W Batawii wyraźnie słychać strzały artyleryjskie. Wojska 23 dywizji indonezyjskiej, które kilka dni temu zajęły pozycje w pobliżu miasta, atakowane są przez ekstremistów jawajskich.

W kołach politycznych spodziewają się, że odpowiedź rządu indonezyjskiego doręczona zostanie gubernatorowi van Mook w przyszłym tygodniu.

Odpowiedź ta żąda uznania suwerenności Indonezji na Jawie i Sumatrze; inne wyspy Indii wschodniej będą natomiast podporządkowane władzom holenderskim.

Indonezja gotowa jest współpracować z rządem holenderskim, o ile porozumienie zostanie osiągnięte.

Indonezyjczycy zaznaczają, że są rozczarowani propozycjami holenderskimi zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, wojskowej i dyplomatycznej.

Podwyżka rent inwalidzkich

U ministra Pracy i Opieki Społecznej tow. Jana Stańczyka odbyła się konferencja prasowa na temat ogólnych działań tego resortu, a w szczególności, rozbudowy ubezpieczeń społecznych i znacznego podwyższenia emerytur pracowniczych.

Tow. min. Stańczyk w zagajeniu konferencji przedstawił sytuację społeczeństwa i potrzeby około 6 milionów starców, dzieci, sierót, i chorych, którym należy się pomoc i opieka. Wypowiadając się przeciw marnowaniu energii społecznej na jałowe spory polityczne, tow. min. określił hierarchię potrzeb najbardziej istotnych w opiece nad dziećmi, w lecznictwie ubezpieczeniowym i w zapewnieniu bytu inwalidom pracy.

„Dotychczas inwalidzi pracy otrzymywali renty, które były szyderstwem wobec ich rzeczywistości — powiedział tow. min. Stańczyk. — Obecnie renty zostały podniesione 4—5 krotnie. Dawniej renta miesięczna samotnego inwalidy wynosiła około 200 zł. — obecnie wynosi 1.000 zł. Inwalida pracy z 3-giem dzieci otrzymuje 2.100 zł. miesięcznie.

Pożyczka dla ZSRR

LONDYN (BBC). W przeddzień wyjazdu na konferencję do Paryża, sekretarz stanu Byrnes podpisał notę skierowaną do Związku Radzieckiego zapraszającą go do rokowań na temat pożyczki dla Związku Radzieckiego w wysokości 1 miliarda dolarów. (r)

Napady i rozboje w Żywieckim

Przed kilku dniami trzech bandytów uzbrojonych w rewolwery dokonało rabunku na powracających z pociągu na szosie Łękawica-Żywiec. Bandyci zatrzymali Saplatę Franciszka i trzech jego braci i pod terrorem użycia broni zdjęli z nich ubrania i koszule. Poza tym łupem bandytów padło 115 papierosów i ponad 10 tysięcy złotych.

Równocześnie kilku przestępców dokonało napadu na mieszkanie Habisiaka Jana w Zabłociu pow. Żywiec. Uzbrojeni w broń automatyczną sterroryzowali domowników i przeprowadzili ścisłą rewizję w poszukiwaniu pieniędzy. Łupem bandytów padło 600 zł. gotówki, zegarek, pościel i garderoba. Przed odejściem bandyci pobili ciężko właścicielkę domu, zadając jej ciosy w głowę. Po dokonaniu rabunku rzucili się do ucieczki. Podjęty został pościg przez pobliski posterunek milicji.

Odpowiedz: 3 razy TAK

Ulicami Krakowa

Magiczne zniknięcie domku

Na plantach krakowskich, na zbiegu ulic Zwierzynieckiej i Wiślnej, w stronę Wawelu stał przez lat kilkadziesiąt skromny a użyteczny wielce budynek oznaczony dwoma zerami, umieszczony bardzo licznie, jako znajdujący się na skrzyżowaniu kilku dróg. Jakoś w ostatnim roku wojny, Niemcy doszli do przekonania, że budynek taki na drodze do »Burgu« powinien wyglądać odpowiednio dostojnie. Zburzyli więc starą tę szopę i poczęli wznosić obszerny domek z nowych cegieł, a gdy dociągnęli budowę do dachu, musieli z Krakowa uciekać.

Krakowianie niecierpliwili się przez parę miesięcy, kiedy włodarze miasta już nie mając Niemców nad głową, dokończą pożytecznego dzieła ku wygodzie »mężczyzn i kobiet«. Ale czas leciał, a budynek niedokończony stał dalej, czekając na jakieś logiczne rozwiązanie.

Pewnego dnia przechodnie ze zdumieniem stwierdzili, że niedokończony budynek naraz zniknął bez śladu, widocznie komuś był potrzebny materiał budowlany. Rozmaicie komentowano tę sztukę magiczną, tłumacząc sobie, że niedokończony budynek, jako pozostałość po Niemcach, zburzono, by wybudować nowy, już całkiem »nasz«. Przeminęło znowu parę miesięcy, a miejsce po rozebranej budowli jest puste, jak po zburzonej Troi i widocznie teraz już niczego się nie doczekamy.

Wprawdzie po drugiej stronie chodnika plantacyjnego pozostawiono basen poniemiecki o wyglądzie stawu, widocznie tak »na wszelki wypadek«. Ale basen to już nie jest to samo.

(M. Sk.)

Na kolonie RTPD

Zarząd Krakowskiego Oddz. RTPD wzywa wszystkie fabryki, instytucje, zakłady pracy i osoby prywatne, które złożyły w RTPD wykazy dzieci do wysłania na kolonie wakacyjne, aby natychmiast zgłaszły się w biurze RTPD, ul. Podzamcze 10 do odbioru kart badania zdrowia dzieci. Karty te wypełnione przez lekarzy fabrycznych, Ubezpiecz. Społ., szkolnych czy prywatnych muszą być zwrócone najpóźniej do dnia 22 bm. do biura RTPD.

Czy w śródmieściu będą kursowały taksówki

Tegoroczny wiosenny przegląd dorożek stwierdził istnienie na terenie Krakowa 334 dorożek konnych. Właściciele tych dorożek, należący do korporacji przemysłowej związku dorożkarzy konnych, w wypadku jeśli przegląd wypadł pomyślnie — uzyskali znaczek (wybija się go pod latarnią dorożki) z liczbą 1946, oznaczający, że dorożka nadaje się do użytku. W wypadku przeciwnym — a zatem jeśli stwierdzono zły stan dorożki, względnie konia (co doprowadzało w konsekwencji do częstych wypadków) właściciel winien zgłosić się w drugim terminie do przeglądu.

Istnieje projekt, aby wszystkie dorożki wycofać na peryferie a śródmieście ma pozostawać na usługach taksówek, których dotąd zarejestrowano ... (Ade)

Z zagadnień Ziem Odzyskanych

O gospodarce planowej w Polsce

Przemówienie Prezesa CUP tow. C. Bobrowskiego

»Jakie są plany i zamierzenia Centralnego Urzędu Planowania w odniesieniu do ziem odzyskanych?« — oto pełny tytuł referatu tow. Bobrowskiego na posiedzeniu III sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych w dniu 16 b. m. By na to pytanie odpowiedzieć, mówca uznał za wskazane przedstawić całokształt zagadnienia gospodarki planowej w Polsce.

W POLSCE — ODBUDOWA

W odróżnieniu od piatiletek radzieckich — my w Polsce mamy znacznie skromniejsze aspiracje. Rosja Radziecka rozpoczynała od nowa. Od systemu wczesnokapitalistycznego epoki caratu, po krótkim okresie kapitalizmu nepowskiego, przeskoczyła od razu w fazę uspołecznionej gospodarki planowej. Sytuacja wewnętrzna i moment historyczny zmuszały Rosję do gwałtownej r o z b u d o w y całego aparatu gospodarczego, do tworzenia niemal od podstaw. To, co Polska odziedziczyła po okresie przed wrześniowym i co zdobyła na Zachodzie, skłania nas do wysunięcia innego zagadnienia na czoło: do o d b u d o w y tego, co było.

ZWIĘKSZENIE DOCHODU SPOŁECZNEGO

Gdybyśmy tylko odbudowali nasze warsztaty wytwórcze na terenie kraju w jego nowych granicach, dałoby to już zwiększenie dochodu społecznego o 25 proc., a na głowę ludności o 50 proc. w stosunku do normy przedwojennej. Ujmując tak sprawę uzyskujemy wytyczną naszych poczynań gospodarczych: nie planujemy nowych zakładów, nie idziemy na stwarzanie nowych jednostek produkcyjnych, chcemy najpierw odbudować to, co było i co się do odbudowy nadaje.

Rozbudowa gospodarcza w ZSRR, jako rezultat określonej sytuacji, zmuszała kraj do ograniczenia spożycia na rzecz wytwarzania dóbr wytwórczych. W warunkach polskich, przy utrzymaniu zasady »najpierw odbudowa«, omijamy tę trudność, albowiem dosyć szybko powinna ludność odczuć wyniki działań rządu, zmierzających do ożywienia uszkodzonych przez wojnę zakładów wytwórczych.

DLACZEGO STWORZONO CUP?

Konieczność powołania specjalnego Urzędu Planowania wynikła w Polsce jako następstwo upaństwowienia przemysłu. Państwo stało się właścicielem przedsiębiorstw, które w pewnych dziedzinach reprezentują 100 proc. całej wytwórczości krajowej, a w innych w każdym razie nie spadają poniżej 50 proc. wytwórczości w danej gałęzi.

Nasze poczynania w zakresie planowania są skromne: Min. Przemysłu opracowało plan produkcji dla kilkunastu gałęzi przemysłu, mamy ponad to 9-miesięczny budżet inwestycyjny, jako składową część ogólnego budżetu państwowego; ustala się wytyczne dla planu odbudowy Ziem Zachodnich, a szczególnie najpilniejszej odbudowy produkcji rolnej (t. zw. akcja siewna); są to pierwsze przejawy prac nowego Urzędu.

ZIEMIE ZACHODNIE

Przechodząc do zagadnień Ziem Zachodnich, tow. Bobrowski podkreślił, że ich regionalne wyodrębnienie ma charakter czasowy, wynika z konieczności stosowania odrębnych metod pracy na tym terenie. Rząd stoi tu naraz wobec konieczności wyboru: co odbudować, w jakiej czasowej kolejności i w jakich rozmiarach.

Obszar liczył przed wojną 8 i pół miliona mieszkańców, obecnie 5 milionów; biorąc pod uwagę niesłychanie i systematycznie prowadzone przez cofających się Niemców zniszczenie, nie należy przewidywać dużego wzrostu tej liczby ludności. Do końca roku odejdą Niemcy, a ich miejsce zajmą nowo-napływające masy polskie.

ROZSTRZYGA — CZŁOWIEK

Rząd nie żałuje środków na odbudowę Ziem Zachodnich: jeśli w ogólnym budżecie inwestycyjnym uczestniczą w mniejszym procencie, niżby to wynikało ze stosunku tych ziem do całości, nie wypływa to z braku środków na ten cel.

Być może, że nawet i ten procent nie będzie osiągnięty, albowiem nie pieniądz decyduje na tych ziemiach o postępach odbudowy, lecz człowiek.

ISTOTA PLANOWANIA

Prez. Bobrowski z całą siłą podkreślił, że tak zresztą jak i w innych dziedzinach, również na ziemiach zachodnich sprawa kwalifikowanych pracowników jest naczelną troską wszelkiego planowania.

Można by — powiedział mówca — lapidarnie ująć zagadnienie planowania jako sprawę ustalania dyspozycji dla tych, którzy przygotowują kadry kwalifikowanych pracowników. Termin »planowanie« ma u nas za sobą 20-letni okres nadużywania go jako określenia politycznego, w rozgrywkach. W Rosji pojęcie planowania spopularyzowało się jako pozytywne wartość społeczna przez wszystkich akceptowana, u nas natomiast ciąży nad tym wyrazem jakby znamię czegoś ujemnego, co wyczuwa się w dyskusjach.

Planowanie, jak słusznie zaznaczył jeden z mówców w ożywionej dyskusji, która się rozwinęła nad przemówieniem prelegenta, jest — według określenia angielskiego ekonomisty Marshalla — czwartym czynnikiem produkcji, obok ziemi, pracy i kapitału. Jest ono nowoczesną formą organizowania życia, w szczególności gospodarczego.

Artur Bardach

Wojewódzki Zjazd Nauczycielski

W ramach wojewódzkiego zjazdu nauczycieli stronnictw demokratycznych odbędzie się w niedzielę 23-go czerwca w Teatrze im. Juliusza Słowackiego uroczysta Akademia ku czci ofiar terroru hitlerowskiego: nauczycieli tow. Fika, Fikowej, Lewińskiego, Topolnickiego, Ormickiego i innych.

Udział w tej Akademii weźmie całe nauczycielstwo, harcerstwo oraz szerokie rzesze publiczności i reprezentanci władz.

W dniu 25-go czerwca nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych za niepodległość działaczy oświatowych.

W ramach zjazdu będą wygłoszone następujące odczyty:

1) Sytuacja międzynarodowa — Wiceminister Bieńkowski.

2) Sytuacja Oświatowa i Z. N. P. — Inspektor Tumidajski.

3) Rola nauczycielstwa w nowej rzeczywistości — Kurator Wojeński

4) Walka o nowego człowieka — Prof. Lengrod, Prof. Marchlewski, Prof. Mysłakowski, Prof. Sieradzki.

Następnego dnia odbędą się posiedzenia dyskusyjne poszczególnych partii. Wojewódzki Zjazd nauczycielski spełni z pewnością swoje zadanie i podniesie poziom nauczycieli, dając im możność uświadomienia sobie doniosłej roli szkoły dla odrodzenia narodu.

Towarzystwo polsko-szwajcarskie w Krakowie

Dnia 14 czerwca b. r. odbyło się w gmachu głównym Uniwersytetu pierwsze po wojnie Walne Zgromadzenie Towarzystwa polsko-szwajcarskiego w Krakowie, mającego za zadanie szerzenie znajomości kultury szwajcarskiej w Polsce i kultury polskiej w Szwajcarii. Towarzystwo założone w r. 1938 rozwijało do wojny owocną działalność na terenie Krakowa i całego kraju.

Na reorganizacyjnym zgromadzeniu odbytym pod przewodnictwem dziekana prof. Dra Tadeusza Estreichera postanowiono podjąć działalność towarzystwa. W przemówieniach obecnych podkreślono nawiązanie między Polską a Szwajcarią nowych węzłów w okresie ubiegłej wojny wskutek pobytu w Szwajcarii przez szereg lat wielu tysięcy internowanych żołnierzy polskich, których przedstawiciele uczestniczyli w zgromadzeniu.

Na prezesa powołano przedwojennego prezesa prof. Dra Tadeusza Estreichera, byłego profesora uniwersytetu szwajcarskiego w Fryburgu; na sekretarza powołano przedwojennego sekretarza prof. Dr Jerzego Langroda. Ponadto do wydziału weszli w drodze wyboru: prof. Dr. Tadeusz Keller, prof. Dr. Jan Hulewicz, prof. Dr Adam Vetulani, Felicja Schnaydrowa, Dr Władysław Stryjeński. Prezesem Komisji Rewizyjnej wybrano rektora Uniw. Jagiell. prof. Dra Franciszka Waltera, a do Komisji weszli profesor inż. Wacław Krzyżanowski oraz inż. Jan Różycki.

„TAK"— mocnego tego słowa żąda kraju odbudowa

DZIŚ W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO [illegible] 19-ta „**Świętoszek**", komedia w 5-ciu aktach J. P. Moliera w przekładzie T. Boy'a-Żeleńskiego.

TEATR STARY — Duża Sala: godz. 19-ta: „**Życie kręci się w kółko**", komedia w 3-ech aktach Somerset-Maughama Z udziałem Mieczysławy Ćwiklińskiej.

TEATR STARY — Mała Sala: Z powodu prób komedii J. Birabeau nieczynna.

TEATR POWSZECHNY IM. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO - godz. 19-ta „**Dzień bez kłamstwa**" komedia muzyczna z E. Stelowską i R. Zawistowskim.

TEATR KAMERALNY TUR-u: g. 19-ta „**Nowa umowa małżeńska**" komedia wg. G. Bernarda Shaw a.

„KRÓL WŁÓCZĘGÓW"

Świetna komedia Somerset-Maugham'a pt. „Życie kręci się w kółko", z Mieczysławą Ćwiklińską w roli Lady Kitty oraz świetnie zgranym zespołem aktorskim w osobach: Alicji Matusiakówny, Janiny Warneckiej, Wiktora Biegańskiego, Bolesława Mierzejewskiego, Eugeniusza Fuldego i Igora Śmiałowskiego, ukaże się jeszcze dwa razy na dużej sali Starego Teatru, a to w dniach 17 i 18 czerwca br., po czym ustąpi miejsca romantycznej amerykańskiej komedii muzycznej pt. „Król włóczęgów" z Matusiakówną, Chaniecką, Warnecką, Cienierskim, Śmiałowskim i Łomnickim w rolach głównych. W śpiewnej roli Katarzyny zadebiutuje **Krystyna Sznarr**, uczennica Studia Starego Teatru i szkoły śpiewu prof. prof. Szlemińskiej i Zaremby. Melodie do „Króla Włóczęgów" skomponowali Friml i Sygietyński. Nowe pomysłowe dekoracje i kostiumy Bunscha i Cybulskiego. Nad całością inscenizacyjną czuwa Janusz Warnecki.

Premiera tej komedii muzycznej, filmowanej przed wojną w Hollywood, odbędzie się w środę, dn. 19 bm. na dużej sali Starego Teatru o godz. 19-ej.

KURSY KREŚLA SKIE TUR

3-miesięczne ku kreślarskie roz poczynają się w pi ek dnia 21 czerw ca br. o godz. 16 w gmachu TUR przy ul. Św. Marka 37, II piętro. Wszyscy zapisani proszeni są o niezawodne przybycie. Dodatkowe wpisy przyjmuje Zarząd Wojewódzki TUR ul. Garbarska 1, w godz. od 9 do 12 codziennie.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

od czwartku 13 czerwca 1946 r.:

„**Świt**" — film historyczny p. t. **SERCE I SZPADA.**

„**Warszawa**" — film na tle dżungli afr. **MAŁY TARZAN.**

„**Wolność**" — film pt. **U KRESU DROGI**

„**Gdańsk**" — film p. t. **GRZESZNICY BEZ WINY.**

„**Uciecha**" — film szpiegowski pod tyt. **NIEUCHWYTNY SMITH.**

„**Scala**" i „**Wanda**" — film p. t. **KWIAT MIŁOŚCI.**

„**Apollo**", „**Sztuka**" Film prod. sowieckiej p. t. **DZIECI KAP. GRANTA.**

Początek programów: 15.30, 17.30 i 19.30; za wyjątkiem „Scala", Świt" i „Sztuka" które to kina grają 15, 17 i 19.

Przedsprzedaż biletów w Biurze Przedsprzedaży, Kraków, Wiślna 2, od 9—11.30 na dzień bieżący od 13—16 na dzień następny

W święto krakowskiego sportu

W ramach święta Wojew. Urzędu WF i PW odbyły się międzymiastowe zawody piłkarskie o puhar śp. Józefa Kałuży, które zakończyły się łatwym zwycięstwem reprezentacyjnej jedenastki Krakowa.

Wczorajsze święto sportu krakowskiego rozpoczęło się mszą świętą na Błoniach po czym odbyły się pokazy gimnastyczne i zawody lekkoatletyczne.

Przybyły również na metę drużyny hufców PW biorące udział w marszu szlakiem Tadeusza Kościuszki Racławice — Kraków. — W marszu tym pierwsze miejsce zajął hufiec PW III Gimnazjum i Liceum w Krakowie. Impreza, któ ra zakończyła się defiladą biorących w niej udział drużyn, wypadła imponująco.

Kraków—Warszawa 4:1 (3:0)

O godz 18-tej na Stadionie im. KS. „Cracovia" przed sędzią ob. Narberem z Poznania stanęły drużyny Warszawy i Krakowa w następujących składach:

Warszawa: Borucz — Szczepaniak, Grządziel — Chybowski, Brzozowski, Małaczewski — Olszewski, Cymerman, Odrowąż, Świcarz, Ochmański.

Kraków: Rybicki — Gędłek, Flanek — Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II — Giergiel, Cholewa, Nowak, Gracz, Bobula.

Grę rozpoczyna Kraków i już w 5-tej minucie Giergiel egzekwuje rzut rożny, piękne podanie do Cholewy i ten ostatni główką strzela pierwszą bramkę dla Krakowa. Za chwilę znowu piłka jest pod bramką Warszawy, Giergiel podaje do Nowaka i ten lekko skierowuje ją do siatki przeciwnika. Na widowni entuzjazm nieopisany, Kraków prowadzi 2:0.

Dopiero w 13 minucie udaje się lewemu napastnikowi Warszawy dojść do strzału, ale piłka przechodzi tuż nad bramką. W tym okresie gry Kraków przeważa zdecydowanie, napad jego jednakże, mimo doskonałych piłek otrzymywanych z pomocy, nie może zdobyć się na podwyższenie wyniku.

W 26 minucie Cholewa, który zresztą otrzymał piłkę „na spalonym", strzela 3 bramkę dla swych barw, ustalając wynik gry do przerwy.

Po pauzie w pierwszych 10 minutach gra jest chaotyczna i zdawało się, że Warszawa otrząśnie się z przewagi Krakowa

W 8-mej minucie Grządziel fauluje na polu karnym Cholewę i sędzia dyktuje rzut karny, z którego Gracz strzela czwartą i ostatnią bramkę dla Krakowa.

Od 10-tej minuty gra znowu się ożywia i napad gospodarzy coraz częściej bawi pod bramką całkiem już widocznie osłabłej jedynastki warszawskiej. W 14-tej minucie zamieszanie pod bramką Warszawy ale słupek i Szczepaniak ratują sytuację. W tym okresie gry popisuje się ładnymi i pewnymi paradami bramkarz Warszawy — Borucz, który między innymi broni wspaniale ostry strzał Jabłońskiego. Szczepaniak i środkowy pomocnik Warszawy Brzozowski — posyłają piłki do przodu ale kilka wypadów Olszewskiego i Odrowąża likwiduje łatwo doskonale grająca obrona Krakowa, a przede wszystkim opanowany i przytomny Flanek.

Napad Krakowa jest w tym czasie widocznie niedysponowany strzałowo, bo naprzód Nowak później Cholewa, Giergiel i Bobula nie wykorzystują dogodnych sytuacji podbramkowych.

W 39 minucie Cymerman usiłuje przebić się przez obronę Krakowa, ale zostaje stautowany przez Gędłka na polu karnym. - Sędzia dyktuje jedynastkę, z której Odrowąż strzela honorową bramkę dla Warszawy. Pod koniec gra jest chaotyczna i nieciekawa.

Zawody powyższe wypadły na tle ostatnich spotkań drużyn krakowskich na ogół blado Kraków mimo pewnego zwycięstwa wypadł znacznie słabiej, niż się spodziewano. Rybicki był na ogół mało zatrudniony, więc ciężko wydać sąd o jego wczorajszej grze. Najlepszą częścią drużyny była bezsprzecznie obrona, a szczególnie zasługuje na pochwałę młody i mający przed sobą wielką przyszłość Flanek. W pomocy do pauzy najlepszy Jabłoński I a po przerwie Jabłoński II. Parpan dobry, jednakże jego podania do napadu, jak już zauważyliśmy na ostatnich meczach, są, niestety, niecelne.

Napad, który mimo strzelonych 4 bramek — w przeciwieństwie do defenzywy — był najsłabszą linią Krakowa, miał swe najlepsze punkty w Nowaku do przerwy, w Graczu i Bobuli. Cholewa, który w pierwszych minutach gry po strzeleniu dwóch bramek zdawał się wybijać w piątce napadu krakowskiego, później jednakże mając w Giergielu bardzo słabego partnera, zawiódł.

W drużynie warszawskiej, która na tle Krakowa wypadła bardzo blado, wyróżnić należy Borucza, który dopiero po przerwie miał okazję pokazania swych umiejętności. Za puszczone bramki winy nie ponosi, gdyż były strzelone z najbliższej odległości, nie do obrony. Także pracowity Szczepaniak w obronie i Brzozowski w pomocy, oto zawodnicy, którzy odbijali się na tle słabej na ogół jedynastki warszawskiej

Organizacja zawodów spoczywała w rękach KOZPN-u — musi się to z przykrością stwierdzić — zawiodła. Dało się to zwłaszcza odczuć na trybunach, gdzie wielu widzów nie miało miejsc siedzących mimo wykupionych biletów. Po ostatnich imprezach sprawnie zorganizowanych przez KS Cracovia wczorajsze kłótnie publiczności z bileterami były nieprzyjemnym zgrzytem.

Widzów około 20.000. (ZL).

Nowe Rady Zakładowe

FIRMA E. LUTZ

W dniu 11 czerwca br. odbyły się wybory do Rady Zakładowej w Polskiej Fabryce Farb i Lakierów Edw. Lutza i Ska. Wybory zostały poprzedzone szczegółowym i wyczerpującym omówieniem przez sekretarza Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego tow. Figla Władysława — zadań, celu i zakresu Rad Zakładowych i Związków Zawodowych.

Po referacie odbyły się wybory do Rady Zakładowej w wyniku których weszli do niej: Woźny Tadeusz, Blażejczykowa Karolina i Sroka Jan, wszyscy członkowie PPS.

FABRYKA HERBEWO.

W dniu 29 maja 1946 r. odbyły się wybory do Rady Zakładowej w Fabryce »Herbewo« w Krakowie. W skład nowej Rady weszli: przewodniczący tow. Lelcińska Aniela, zastępca tow. Hudoba Jan, sekretarz — ob. Dybas Zuzanna, skarbnik tow. Wodyk Zofia, członkowie tow. Smeksi Stefan, Bigos Joanna, Borek Irena, Vanek Janina, Kolkowa Janina. Wszyscy wybrani za wyjątkiem ob. Kolkowej i Dybas (bezpartyjne) są członkami PPS.

W głosowaniu odpowiedz:

3-krotnie TAK

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85
Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53 M—08327